

Sygn. akt I C 1064/18

**Dnia 23 grudnia 2020 r.**

**Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:**

Przewodniczący : SSO Zbigniew Krupa

Protokolant : Renata Borkowska

**po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2020 r. w Nowym Sączu**

**na rozprawie**

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko A. Z. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. Z. (1) na rzecz powoda P. M. kwotę 115.150 zł (sto piętnaście tysięcy sto pięćdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 6.07.2017 roku do dnia zapłaty,

II. nakazuje ściągnąć od pozwanego A. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 396 zł (trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów sądowych,

III. zasądza od pozwanego A. Z. (1) na rzecz powoda P. M. kwotę 11.158 zł (jedenaście tysięcy sto pięćdziesiąt osiem złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

SSO Zbigniew Krupa

I C 1064/18

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 23.12.2020 roku**

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powód P. M. domagał się zasądzenia od pozwanego A. Z. (1) kwoty 115.150 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6.07.2017 roku do dnia zapłaty i zasądzenia od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Motywuując pozew podniósł, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, strony w dniu 17 grudnia 2016 roku zawarły umowę sprzedaży, na mocy której powód kupił od pozwanego linię do produkcji peletu (granulator, kondycjoner i zasobnik) za kwotę 37.000zł brutto. Wydając powodowi urządzenie pozwany zapewniał, iż działa ono bez zarzutu. W umowie pozwany oświadczył, iż przedmiot umowy jest w pełni sprawny i nadaje się w pełni do celu oznaczonego przez kupującego. Jednocześnie pozwany udzielił kupującemu pełnej gwarancji na sprzedane urządzenie, zobowiązując się, w razie wystąpienia takiej konieczności, do naprawy urządzeń w terminie 3 dni. Dodatkowo strony umówiły się, iż jeżeli z powodu usterki urządzenia dojdzie do przestoju i niemożności wykonywania pracy, sprzedający zobowiązany będzie do zapłaty zryczałtowanego odszkodowania w wysokości 2.000 zł za każdy dzień przestoju. Zapewnienia pozwanego okazały się nieprawdziwe, gdyż maszyna została wydana z niesprawnym silnikiem. Stanu niesprawności urządzenia powód nie był w stanie stwierdzić podczas zawierania umowy ze względu na obcięte przewody zasilające. Dodatkowo przy wydawaniu urządzenia pozwany nie dostarczył trzpieni (bolców) mocujących niezbędnych do poprawnej pracy urządzenia. Pozwany obiecał powodowi, że trzpienie te zostaną mu niezwłocznie przekazane, co jednak nie nastąpiło. Kiedy okazało się, że sprzedanej maszyny nie da się uruchomić

i kiedy pozwany nie reagował na telefoniczne monity powoda, pismem z dnia 18 stycznia 2017 roku powód wezwał pozwanego do naprawy urządzenia oraz dostarczenia brakujących trzpieni. Jako, że wezwanie to pozostało bezskuteczne, powód zasięgnął porady specjalisty. Poinformował pozwanego o dacie i miejscu oględzin rzeczoznawcy, lecz pozwany nie wziął w nich udziału. Ze sporządzonej przez rzeczoznawcę oceny wynika, że sprzedane maszyny nie nadają się do naprawy i powinny być złomowane ze względu na bezcelowość podejmowania prób naprawy i brak możliwości ponownego wykorzystania części składowych do odbudowy. Jako przyczynę fatalnego stanu urządzeń, rzeczoznawca wskazał na niewłaściwą eksploatację i niewykonanie odpowiednich przeglądów technicznych oraz koniecznych napraw układu przeniesienia napędu. Powód podał, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się: 35 000 zł tytułem zwrotu zapłaconej ceny sprzedaży w zakresie w jakim została ona obniżona o kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością rzeczy bez wad, a rzeczywistą wartością rzeczy sprzedanej; 6150.00 zł tytułem naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, której wartość równa się kosztom sporządzenia opinii rzeczoznawcy, 74.000 zł tytułem zryczałtowanego odszkodowania za przestój maszyny z powodu jej niesprawności. Żądanie odsetek za opóźnienie od dnia 6 lipca 2017 r. powód uzasadniał faktem, iż pozwany wzywany był do dobrowolnej zapłaty wszystkich dochodzonych kwot w terminie do 5 lipca 2017, ale nie spłacił ich, co oznacza, że pozostaje w opóźnieniu od dnia następnego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego wg stawek taryfowych. Podniósł, że powód miał możliwości przed zakupem objętych umową urządzeń zapoznania się z ich stanem technicznym i nie wnosił w tym zakresie żadnych zastrzeżeń. Takie zastrzeżenia powód zaczął zgłaszać dopiero po wejściu w posiadanie tych urządzeń podnosząc coraz to inne kwestie. Powód celowo tak postąpił, a jego działanie ma związek z zapisem umowy zawartym w par.1 pkt 3, w którym powód zastrzegł sobie prawo odszkodowania za każdy przestój w pracy tej maszyny (nie skonkretyzowano której maszyny) niezależnie z jakich przyczyn taka usterka nastąpiła, bez określenia do jakiej daty pozwany będzie odpowiadał za przestoje. Takie postanowienie umowne budzi uzasadnione wątpliwości co do ważności o ile nie całej umowy to przynajmniej w zakresie w/w uregulowania. Zdaniem pozwanego działanie powoda ma na celu wykorzystanie tego skrajnie niekorzystanego zapisu umownego. Zdaniem pozwanego w/w postanowienia umowne jest niegodne z ogólnymi przepisami k.c., bo nakłada na pozwanego obowiązek odpowiedzialności odszkodowawczej za zdarzenia, które nie są normalnym następstwem zawarcia przez strony w/w umowy. Nakładanie na pozwanego obowiązku zapłaty odszkodowania za każdy przestój, niezależnie od jej przyczyny i to bezterminowo jest całkowicie bezprawne. Ponadto w umowie strony nie zawarły żadnych danych pozwalających na dokładną identyfikację objętych tą umową urządzeń, a tym samym nie można w chwili obecnej ponad wszelką wątpliwość ustalić czy urządzenia, co do których powód zgłasza że były wadliwe i zostały mu sprzedane przez pozwanego są tymi samymi urządzeniami, które pozwany mu wydał. W oparciu o dokumentację fotograficzną dostarczoną przez powoda nie sposób te okoliczności ustalić. Pozwany dodał, że wynagrodzenie rzeczoznawcy jest znacząco wygórowane.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód P. M. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) Firma-Usługowo-Produkcyjno-Handlowa, polegającą na rozbiórce i burzeniu obiektów budowlanych. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej wynajmował magazyny w O.. W 2016 roku doznał poważnego wypadku i postanowił się przebranżowić. Nastawił się na produkcję peletu. Nabył urządzenie do produkowania peletu. W jednym z magazynów w O. już w 2016 roku pelet produkował.

(dowód: wydruk z (...) k. 35, częściowo zeznania powoda k. 285-286 00:08:11, częściowo zeznania pozwanego k.286-287 00:36:20)

Pozwany prowadził natomiast działalność gospodarczą polegającą na konserwacji i naprawie pojazdów samochodowych, którą prowadził pod firmą Zakład Usługowo-Produkcyjno-Handlowy (...) -POL. Trudnił się też sprzedażą używanych maszyn do produkcji peletu. Oferował sprzęt używany po remoncie lub nienaprawiany. Na życzenie klienta malował urządzenia na wybrany przez klienta kolor. W 2016 roku pozwany w Internecie ogłaszał się ze sprzedażą w/w urządzeń. Sam przygotowywał umowy kupna sprzedaży wydrukowane z Internetu.

(dowód: wydruk z (...) k. 36, częściowo zeznania powoda k. 285-286 00:08:11, częściowo zeznania pozwanego k.286-287 00:36:20)

Pod koniec 2016 roku powód trafił na ofertę internetową pozwanego w zakresie sprzedaży maszyny do produkcji peletu (granulator, kondycjoner i zasobnik). Oferta internetowa nie zawierała zdjęć. Powód nie oglądał maszyny wcześniej. Za pomocą środków porozumienia na odległości ustalili z pozwanym, że maszyna jest spawana. Powód prosił pozwanego e-mailem z dnia 13.12.2016 roku o przemalowanie urządzeń na kolor biały a silników na kolor czerwony. Pozwany dołączył mu zdjęcia oferowanej maszyny w kolorze zielonym.

(dowód: e-mail z dnia 13 i 14.12.2016 roku k. 204-206, zdjęcia k. 207-209, częściowo zeznania powoda k. 285-286 00:08:11, częściowo zeznania pozwanego k.286-287 00:36:20)

Dnia 17.12.2016 roku według ustnych ustaleń pozwany przewiózł powodowi do O. zamówioną maszynę do produkcji peletu (granulator, kondycjoner i zasobnik), zafoliowaną, w kolorze białym i z czerwonymi silnikami. W czasie transportu maszyny powód przywiózł materiał do produkcji peletu. Maszyna miała odcięte kable -przewody zasilające i brakowało bolców do mocowania maszyny. Dnia 17.12.2016 roku powód nie miał zatem możliwość sprawdzenia sprawności maszyny. Chciał odstąpić od ustnej umowy, nie zakupywać tej maszyny, lecz pozwany zapewniał że jest ona sprawna. Obiecywał też, że wyda bolce do mocowania maszyny. Zależało mu na sprzedaży przywiezionego urządzenia, dlatego zgodził się, podpisać powodowi szerokie gwarancje dotyczące sprzedanego urządzenia i umożliwić ewentualną naprawę do trzech dni od zgłoszenia.

(dowód: zeznania świadka M. M. k. 253, częściowo zeznania powoda k. 285-286 00:08:11, częściowo zeznania pozwanego k.286-287 00:36:20)

W takiej sytuacji powód wydrukował przygotowaną przez siebie umowę, odczytał ją pozwanemu. Pozwany zaakceptował warunki powoda i podpisał umowę.

(dowód: częściowo zeznania powoda k. 285-286 00:08:11)

Dnia 17.12.2016 roku powód P. M., legitymując się dowodem osobistym, kupił od pozwanego A. Z. (1) także legitymującego się dowodem osobistym maszynę do produkcji peletu (granulator, kondycjoner i zasobnik) za 37.000 zł brutto. Według par 1 ust 2 sprzedający udzielił kupującemu pełnej gwarancji na okres 6 miesięcy na sprzedawane maszyny i zobowiązał się do ewentualnych ich napraw w ciągu trzech dni. Wg par 1 ust 3 w przypadku wystąpienia usterki powodującej przestój maszyny w pracy, do której była przeznaczona, kupującemu przysługiwało odszkodowanie w wysokości 2.000 zł za każdy dzień przestoju. W 2 ust 1 sprzedający oświadczył, że przedmiot umowy jest w pełni sprawny i nadaje się w pełni do celu oznaczonego przez kupującego. Sprzedający potwierdził odbiór całej kwoty 37.000 zł-par 8.

(dowód: umowa z dnia 17.12.2016 roku k. 7-8)

Powód nie sprawdził maszyny tego samego dnia. Ponadto zbliżał się okres świąteczno- noworoczny. Rozpakował maszynę i próbował ją uruchomić na początku stycznia 2017, lecz nieskutecznie. Wielokrotnie dzwonił do pozwanego, by maszynę naprawił. Ten jednak podawał, że przyjedzie pojutrze, lecz tego nie robił. A gdy powód dzwonił z innych numerów telefonów, bo z jego numeru połączeń pozwany nie odbierał, twierdził, że ma chorą żonę i musi zawieść ją na leczenie.

(dowód: częściowo zeznania powoda k. 285-286 00:08:11, częściowo zeznania pozwanego k.286-287 00:36:20)

Pismem z dnia 18 stycznia 2017 roku powód za pośrednictwem pełnomocnika wezwał pozwanego do naprawy urządzenia, w szczególności naprawy niedziałającego silnika oraz dostarczenia brakujących trzpieni (bolców) mocujących. Pismo to pozwany odebrał dnia 23.01.2017 roku i nic na nie nie odpowiedział

(dowód: wezwanie z dnia 18 stycznia 2017 roku wraz z potwierdzeniem nadania k. 9-11)

Wobec braku reakcji ze strony pozwanego, powód zdecydował się na to by to rzeczoznawca ocenił stan techniczny urządzenia. Pismem z dnia 24 lutego 2017 roku powód poinformował pozwanego o tym, że w dniu 8.03.2017 roku w O. zostaną przeprowadzone oględziny rzez rzeczoznawcę spornych maszyn. Pismo to 6.03.2017 roku odebrała A. Z. (2). Pozwany na oględziny się nie stawił.

(dowód: pismo z dnia 24 lutego 2017 roku wraz z potwierdzeniem odbioru k. 12-13, częściowo zeznania powoda k. 285-286 00:08:11, częściowo zeznania pozwanego k.286-287 00:36:20)

Dnia 8.03.2017 roku rzeczoznawca A. L. dokonał oględzin maszyn przedstawionych przez powoda koloru białego. Stwierdził, że: oś napędowa urwana ze względu na zużycie zmęczeniowe, brak sworzni, zużyte tuleje osadzenia sworzni, wypracowane (owalne), silnik rozruchowy zablokowany, nie działa, wał napędowy zablokowany zużyty (zatarty) brak możliwości obrócenia wałem, łożyska skorodowane, wewnątrz obudowy korpusu woda, mechanizm napędu i sterowania elementami roboczych niesprawny, obudowa zasobnika skorodowana, obudowy skorodowane i polakierowane celem ukrycia mocno zaawansowanej korozji przenikającej w głąb blachy, stwierdzono liczne uszkodzenia o charakterze intensywnej eksploatacji, zewnętrzne elementy maszyn skorodowane z oznakami nie technologicznej naprawy uwidocznionej na zdjęciach, ogólny widok zniszczonego układu przeniesienia napędu przedstawiony jest na załączonej dokumentacji fotograficznej, po zakresie uszkodzeń awaryjnych widać że maszyny są mocno wyeksploatowane w warunkach ekstremalnych ze względu na stopień i charakter zużycia, układ napędowy posiada ślady intensywnej eksploatacji o czym dowodzi wyżej opisane zużycie elementów napędu, w konsekwencji doprowadziło to do uszkodzenia mechanizmu napędowego, a jako przyczynę uszkodzenia układu należy wskazać uszkodzenia z powodu intensywnej eksploatacji bez wykonywania czynności obsługowo-naprawczych, brak tabliczek znamionowych identyfikacyjnych. Rzeczoznawca podkreślił, że sprzedane maszyny nie nadają się do naprawy i powinny być złomowane ze względu na brak możliwości ponownego wykorzystania części składowych do odbudowy i celowość naprawy. Po weryfikacji uszkodzonych części ze szczególnym zwróceniem uwagi na charakter zużycia eksploatacyjnego rzeczoznawca stwierdził, że zakupione maszyny tracą przydatność do pracy w ciągu linii technologicznej ze względu na stopień zużycia maszyn, który powoduje, że wykorzystanie ich bezpośrednio w produkcji jest niemożliwe z przyczyn wskazanych wyżej. Korozja zewnętrznych i wewnętrznych elementów związanych z przeniesieniem napędu na poszczególne podzespoły maszyn wchodzących w skład linii do produkcji peletu z trocin powoduje dodatkowo osłabienie wytrzymałościowe i utratę możliwości przeniesienia napędu. Rzeczoznawca podał, że maszyny te przedstawiają wartość jedynie złomu. W ocenie końcowej rzeczoznawca podkreślił, że naprawa maszyn linii do produkcji peletu przywracająca ich sprawność jest ekonomicznie nieuzasadniona, a technologicznie niemożliwa. Jako przyczynę tak fatalnego stanu urządzeń, rzeczoznawca wskazał na niewłaściwą eksploatację i niewykonanie odpowiednich przeglądów technicznych oraz koniecznych napraw układu przeniesienia napędu, co w konsekwencji doprowadziło do stanu uniemożliwiającego odbudowę urządzeń poprzez naprawę.

(dowód: opinia techniczna 16 marca 2017 roku k. 14-24, zdjęcia k. 249, zeznania świadka A. L. k. 259-260)

Za powyższą ekspertyzę powód zapłacił 6.150zł.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 25, zeznania świadka A. L. k. 259-260)

Pismem z dnia 22 czerwca 2017 roku powód za pośrednictwem pełnomocnika złożył pozwanemu oświadczenie o obniżeniu ceny zakupionej linii do produkcji peletu o kwotę 35.000 zł, która to kwota stanowiła różnicę pomiędzy wartością rzeczy bez wad (37 000,00 zł brutto) a rzeczywistą wartością rzeczy sprzedanej (2 000zł brutto), jednocześnie wzywając pozwanego do zapłaty kwoty 35 000 zł. Wezwał też pozwanego do zapłaty kwoty 6 150.00 zł, która to kwota stanowiła równowartość kosztów poniesionych w związku z koniecznością zasięgnięcia opinii rzeczoznawcy odnośnie do stanu sprzedanej rzeczy. Wezwał też pozwanego zgodnie z zapisami par 1 ust. 3 umowy z dnia 17 grudnia 2016 r. do zapłaty zryczałtowanego odszkodowania w wysokości 2 000 zł za każdy dzień przestoju

maszyny z powodu niesprawności, która to kwota odszkodowania na dzień wezwania wynosiła 374000 zł. Termin do dobrowolnej zapłaty został przez powoda wyznaczony pozwanemu na dzień 5 lipca 2017 r.

(dowód: pismo z dnia 22 czerwca 2017 roku wraz z dowodem nadania i pełnomocnictwem k. 26-27)

Powód podczas oględzin sądowych przedstawił Sądowi maszyny, które oceniał rzeczoznawca A. L.. Pozwany natomiast zaprzeczył, aby ta maszyna stanowiła przedmiot umowy sprzedaży, bo sprzedawał powodowi granulator koloru niebieskiego.

(dowód: protokół oględzin k. 169-171, zdjęcia k. 172, zdjęcia k. 207-209 i k. 249, częściowo zeznania powoda k. 285-286 00:08:11, częściowo zeznania pozwanego k.286-287 00:36:20)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w zasadzie wyłącznie na podstawie dokumentów przedłożonych przez powoda, bo pozwany w tym zakresie pozostał bierny, poza przedstawieniem kilku zdjęć poglądowych. Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd w ustaleniach faktycznych oparł się też na prywatnej opinii rzeczoznawcy, który ocenił stan techniczny udostępnionych przez powoda maszyn oraz w zakresie wniosków, że stanowią one obecnie złom, nienadający się do naprawy. Pozwany kwestionując tą opinię w zasadzie ograniczył się do podkreślenia, że nie wiadomo czy rzeczoznawca ocenił maszyny, które pozwany wydał powodowi. Nie kwestionował natomiast stwierdzeń dotyczących tego, że ocenione maszyny to złom.

Zeznania świadka D. W. Sąd uznał za niewiarygodne. Świadek zeznawał dwukrotnie, raz w ramach odezwy, a drugi raz pisemnie. Podczas przesłuchania przed Sądem wyznaczonym do wykonania odezwy nie posiadał żadnych informacji związanych ze sporną umową sprzedaży, tymczasem podczas składania zeznań na piśmie przypominał sobie już pewne szczegóły dotyczące przekazanej powodowi maszyny, co świadczy o tym, że te ostanie zeznania są mocno wątpliwe i niewiarygodne.

Zeznania świadków A. L. i M. M. Sąd uznał za logiczne, rzeczowe i wiarygodne.

Zeznania stron Sąd podzielił tylko częściowo. Okoliczności zawarcia umowy dokładniej zrelacjonował powód, pozwany natomiast szczegółów transakcji i oferty sprzedażowej nie pamiętał. Powód niewiarygodnie sugerował, że produkcję peletu miał rozpocząć po zakupie maszyn od pozwanego, podczas gdy zajmował się tym już przed sporną umową. Pozwany natomiast niewiarygodnie podawał, że zawiózł powodowi niebieską maszynę do peletu, podczas gdy w e-mailach przedstawiał maszynę zieloną, którą pomalował na polecenie powoda na białą. Pozwany w bardzo mętny sposób wyjaśniał, że powód nie zawiadomił go o oględzinach. Nie potrafił logicznie wyjaśnić dlaczego nie naprawił maszyny gdy powód go o to wzywał.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W niniejszej sprawie powód dochodził zapłaty kwoty 115.000 zł w tym kwoty 35.000 zł tytułem zapłaconej ceny sprzedaży linii do produkcji peletu w zakresie w jakim została ona obniżona o kwotę stanowiącą różnicę między wartością rzeczy bez wad, a rzeczywistą wartością rzeczy sprzedanej, kwoty 6.150 zł tytułem naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, równej kosztom sporządzenia prywatnej opinii rzeczy sprzedanej, kwoty 74.000 zł zryczałtowanego odszkodowania za przestój maszyny z powodu jej niesprawności.

Zanim Sąd przejdzie do merytorycznych rozważań w pierwszej kolejności należało się odnieść do zarzutów pozwanego, który podnosił, że maszyna okazana Sądowi podczas oględzin w dniu 5.03.2020 roku nie była tą objętą umową z dnia 17.12.2016 roku. Tej argumentacji pozwanego Sąd nie podzielił.

Między stronami istniał spór w zakresie tego jaka konkretnie maszyna była przedmiotem umowy sprzedaży z dnia 17.12.2016 roku. Powód oświadczył bowiem na k. 171/2, że okazana Sądowi podczas oględzin maszyna została przez niego nabyta od pozwanego w dniu 17.12.2016 roku. Ponadto maszyna ta stanowiła przedmiot oględzin rzeczoznawcy

A. L., który na zlecenie powoda wydał prywatną opinię w celu oceny stanu technicznego urządzenia objętego umową z dnia 17.12.2016 roku.

Między stronami nie było sporu, że w dniu 17.12.2016 roku doszło między nimi do skutecznej sprzedaży: granuladora, kondycjonera i zasobnika, za cenę w wysokości 37.000 zł brutto. Pozwany nie przeczył, że sprzedał powodowi w/w składniki linii do produkcji peletu oraz, że pobrał cenę sprzedaży. Pozwany nie kwestionował też, że zobowiązał się w ramach tej umowy do ewentualnych napraw urządzeń w ciągu trzech dni.

W par 1 umowy sprzedaży brak jednak dokładnego określenia przedmiotu umowy sprzedaży. Ograniczono się jedynie do stwierdzenia, że przedmiotem umowy jest granulator, kondycjoner i zasobnik. Nie wskazano żadnych cech indywidualnych tych urządzeń, numerów seryjnych, numerów produkcji, producenta, koloru, gabarytów itd. Należy zauważyć, że obydwie strony chociaż w/w umowę podpisały jako osoby fizyczne, były przedsiębiorcami, znającymi zasady obrotu przedmiotów specjalistycznych. Zarówno powód jak i pozwany prowadzili działalności gospodarcze, powód w zakresie rozbiórki i burzenia urządzeń budowlanych, a pozwany w zakresie naprawy samochodów i motocykli. Brak dokładnego określenia przedmiotu sprzedaży tak by mógł on zostać precyzyjnie zidentyfikowany obciąża zatem obydwie strony. W toku tego procesu obie strony za pomocą dowodów z fotografii, e-maili oraz zeznań świadków starały się udowodnić, że urządzenia będące przedmiotem oględzin Sądu i rzeczoznawcy A. L. były lub nie były przedmiotem umowy sprzedaży z dnia 17.12.2016 roku. Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadków M. M. i A. L. oraz przedłożonym przez powoda zdjęciom i e-mailom, które w ocenie Sądu potwierdzają, że przedmiotem umowy sprzedaży były urządzenia przedstawione Sądowi i rzeczoznawcy A. L. w czasie oględzin. Nie podzielono natomiast zeznań świadka D. W. - pracownika pozwanego, który przesłuchiwany w drodze pomocy sądowej zeznawał tak, że oczywistym było, że nie miał żadnego pojęcia o transakcji sprzedaży z dnia 17.12.2016 roku. Co więcej nie kojarzył nawet powoda, któremu pozwany dostarczał sporne urządzenia. Świadek ten składając natomiast zeznania na piśmie rozpoznał na zdjęciach przedstawionych przez pozwanego urządzenia w kolorze niebieskim, które przygotowywał do transportu, w którym rzekomo uczestniczył. Zeznania tego świadka nie dość, że nie są spójne to są bardzo lakoniczne i niedokładne, dlatego nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych.

Powód natomiast przedstawił e-maile z dnia 13.12.2016 i z dnia 14.12.2016 pozwanego poprzedzające sporną umowę, w których pozwany przesłał mu zdjęcia urządzeń, których dotyczyć miała sprzedaż. Były to urządzenia w kolorze zielonym, lecz w ustaleniach przed zawarciem umowy jak wynika z w/w e-maili powód zażyczył sobie pomalowanie urządzeń na kolor biały i silników na czerwono. Urządzenia poddane oględzinom sądowym i prywatnego rzeczoznawcy potwierdzają, że maszyny miały pierwotnie kolor zielony, który przebija spod białej, luszczącej się farby.

Ponadto z zeznań świadka M. M., które Sąd w pełni podzielił wynika, że brał on udział w rozładunku maszyn dostarczonych przez pozwanego z umowy sprzedaży z dnia 17.12.2016 roku i maszyny te były w kolorze białym.

Co do żądania powoda zapłaty kwoty 35.000 zł tytułem zapłaconej ceny sprzedaży linii do produkcji peletu w zakresie w jakim została ona obniżona o kwotę stanowiącą różnicę między wartością rzeczy bez wad, a rzeczywistą wartością rzeczy sprzedanej, to żądanie to zasługiwało na uwzględnienie.

Bez wątpienia jak wykazało niniejsze postępowanie przede wszystkim prywatna opinia rzeczoznawcy A. L., przedłożona przez powoda sprzedane przez pozwanego urządzenia posiadały wadę, nie były sprawne technicznie, były w stanie znacznego zużycia technicznego uniemożliwiającego normalną eksploatację. Maszyny te przedstawiały tylko wartość złomu.

W par 1 ust 2 umowy sprzedaży pozwany udzielił powodowi pełnej gwarancji na okres 6 miesięcy na sprzedawane przez siebie maszyny i zobowiązał się do naprawy maszyn i urządzeń w ciągu 3 dni.

Przepis art. 556 k.c. explicite stanowi, że sprzedawca jest odpowiedzialny, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę.

Zgodnie z art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego

wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązкови wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady.

W literaturze przedmiotu oraz orzecznictwie sądowym nie budzi obecnie wątpliwości to, że zarówno uprawnienie do odstąpienia od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej jak i do obniżenia jej ceny z tego powodu, wynikające z art. 560 § 1 k.c., mają charakter uprawnień kształtujących prawo, realizowanych przez złożenie wobec adresata oświadczenia woli. Pozostałe uprawnienia kupującego wynikające z przepisów o rękojmi za wady; wymiany rzeczy na wolną od wad oraz usunięcia wady mają charakter roszczeń. Złożenie takiego oświadczenia woli, na nowo kształtuje stosunek prawny istniejący między kupującym a sprzedawcą. Skorzystanie przez kupującego z jednego z tych uprawnień kształtujących powoduje powstanie po jego stronie roszczenia, którego treść jest uzależniona od tego, które z ze służących mu uprawnień zdecydował się wybrać. Jeżeli złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest to roszczenie o zwrot zapłaconej ( w całości ) ceny. Jeżeli zdecyduje się na skorzystanie z uprawnienia do obniżenia ceny jego roszczenie tożsame będzie z domaganiem się od sprzedającego zapłaty kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy ceną pierwotną przez niego świadczoną, a ceną zmienioną wskutek złożonego oświadczenia, w którym powinien wskazać skalę tego obniżenia, a co najmniej kryteria (podstawy) oznaczenia tej różnicy. Jest przy tym jasne, że obydwa uprawnienia kształtujące nie mogą ze sobą konkurować, a wobec tego, jeżeli ich beneficjent skorzysta z jednego z nich nie może równocześnie wykorzystać drugiego-por. uzasadnienie wyroku SA w Krakowie z dnia 22.01.2020 roku I AGa 34/19.

W przedmiotowej sprawie powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który w świetle pełnomocnictwa z dnia 10.07.2017 roku posiadał też umocowanie do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny za sprzedane umową z dnia 17.12.2016 urządzenia, pismem z dnia 22.06.2017 roku złożył pozwanemu oświadczenie z art. 560 § 1 k.c. domagając się obniżenia ceny sprzedaży. Pozwany natomiast nie wymienił rzeczy na wolną od wad, ani wad nie usunął. Tymczasem obniżenie ceny ma doprowadzić do stanu ekwiwalentności świadczeń stron umowy sprzedaży.

Z oświadczenia kupującego o obniżeniu ceny sprzedaży powinna wynikać nowa cena sprzedaży, czy to poprzez jej bezpośrednie wskazanie, czy też przez określenie kwoty, o jaką cena ma być obniżona. Proporcja ceny obniżonej do ceny wynikającej z umowy sprzedaży powinna być taka, jak proporcja wartości rzeczy z wadą do rzeczy bez wady (art. 560 § 3). W przedmiotowej sprawie powód określił wartość nowej ceny sprzedaży uwzględniając, że nabyte urządzenia mają jedynie wartość złomową nie przekraczającą 2000 zł. Różnica między ceną sprzedaży z umowy z dnia 17.12.2016 roku a wartością złomu daje żądane pozwem 35.000 zł. Ponadto wada urządzeń jest istotna, bowiem nie nadają się one do użytku technicznego zgodnego z przeznaczeniem- produkcji peletu.

Wykonanie przez kupującego uprawnień z art. 560 § 1 k.c. nie wyłącza możliwości dochodzenia naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Na tej podstawie prawnej powód oparł żądanie kwoty 6.150 zł jako kosztu sporządzenia prywatnej opinii, co do oceny stanu technicznego zakupionych urządzeń.

Odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. wymaga spełnienia przesłanek, jakimi są: szkoda, niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego zobowiązania, związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, która musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Nienależyte wykonanie zobowiązania, występuje, gdy dłużnik spełnia świadczenie wbrew jego treści, przez co nie dochodzi do zaspokojenia interesu wierzyciela ze względu na rozbieżność między zakresem zaspokojenia wynikającym z treści zobowiązania a rzeczywiście uzyskanym.

Zdaniem Sądu na gruncie tej sprawy pozwany w sposób nienależyty wykonał swoje zobowiązanie, ponieważ na podstawie umowy z dnia 17.12.2016 roku zobowiązał się sprzedać powodowi urządzenie do produkcji peletu, które jak

oświadczył były sprawne technicznie i nadające się w pełni co celu oznaczonego przez powoda (par 2 ust 1 umowy). Tylko przeprowadzenie przez powoda prywatnej ekspertyzy oceny stanu technicznego urządzeń w sytuacji gdy nie mógł ich uruchomić a pozwany nie reagował na wezwania do naprawy usterek pozwalało na ocenę nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego. Zapłacenie przez powoda wynagrodzenia w kwocie 6.150 zł za prywatną ekspertyzę pozostawało zatem w związku przyczynowym ze szkoda jaką poniósł.

W tych okolicznościach zasądzono też kwotę 6.150 zł.

Powód domagał się również zasądzenia kwoty 74.000 zł jako zryczałtowanego odszkodowania za przestój maszyny z powodu jej niesprawności w oparciu o par 1 ust 3 umowy, który stanowił, że w przypadku wystąpienia usterki powodującej przestój maszyny w pracy, do której była przeznaczona, kupującemu przysługiwało odszkodowanie w wysokości 2.000 zł za każdy dzień zwłoki.

Postanowienie to nie jest karą umowną wynikającą z art. 483 § 1 a klauzulą gwarancyjną, bo w/w postanowienie stanowi o obowiązku zapłaty przez pozwanego określonej kwoty niezależnie od przyczyny, od której uzależniona jest płatność.

Należy podkreślić, że jeżeli strony w umowie uzależniłyby zapłatę oznaczonej sumy pieniężnej od samego niespełnienia lub nienależytego spełnienia świadczenia, bez względu na to, czy dłużnik jest odpowiedzialny za taki stan rzeczy, to ustanowiłyby klauzulę gwarancyjną, a nie klauzulę kary umownej. Kara umowna to instytucja odszkodowawcza, która ma celu wyrównanie szkody (w sposób zryczałtowany). Natomiast kara gwarancyjna nakłada odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania bez względu na powstanie szkody i zawinienie w niewykonaniu zobowiązania

Nie ulega wątpliwości, że w granicach swobody kontraktowej (art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 473 § 1 k.c.) strony mogą umownie ukształtować zakres odpowiedzialności, kompensacji i rozkład ryzyka ponoszenia skutków niewykonania zobowiązania.

Jak się przyjmuje w orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 331/12, LEX nr 1293724) i piśmiennictwie, od kary umownej odróżnić należy dopuszczalne zastrzeżenie o charakterze gwarancyjnym, nakładające obowiązek zapłaty określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania (niewłaściwego wykonania) zobowiązania wskutek okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, do którego nie stosuje się przepisów o karze umownej. Taki charakter będzie miało postanowienie umowne w brzmieniu "za uchybienie terminu", "bez względu na przyczynę niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie zobowiązania".

Jak wynika z okoliczności tej sprawy pozwany dostarczył powodowi maszyny do produkcji peletu niesprawne od samego początku, chociaż składał zapewnienie o ich pełnej sprawności. Pozwany w toku tej sprawy podniósł, że par 1 ust 3 umowy budzi wątpliwości co do ważności w zakresie tego uregulowania. Obecne działanie powoda ma na celu wykorzystanie tego skrajnie niekorzystnego dla powoda uregulowania. Według pozwanego w/w postanowienie umowne jest niezgodne z ogólnymi przepisami k.c. Pozwany nie wskazał z jakimi konkretnie przepisami prawa ów zapis umowny jest sprzeczny. Natomiast Sąd uznał, że zamieszczenie w spornej umowie zastrzeżenia gwarancyjnego wg treści par 1 ust 3 nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zabezpieczało powoda przed niesprawnością urządzeń w sytuacji gdy tej sprawności technicznej nie mógł wcześniej – przed zawarciem umowy – sprawdzić. Odpowiadało zatem interesom obu stron, które wynikały z pozostałych elementów umowy oraz celu jej zawarcia i właściwego wykonania obowiązków wynikających z jej treści.

Wystąpiła zatem sytuacja, która uzasadniała gwarancyjną odpowiedzialność pozwanego wynikająca z par 1 ust 3 umowy, skoro urządzenie od momentu jego przekazania powodowi, a nawet wcześniej było niesprawne i nie nadawało się do użytku. W tych okolicznościach powód zasadnie dochodził zapłaty 74.000 zł tj kary gwarancyjnej, podliczonej za 37 dni niesprawności urządzeń ( 37 dni \* 2000 zł).



Reasumując Sąd zasądził żadaną pozwem kwotę 115.150 zł. Ustawowe odsetki za opóźnienie policzono od dnia 6.07.2017 roku do dnia zapłaty zgodnie z art. 455 w zw z art. 481 k.c., skoro termin zapłaty powód w piśmie z dnia 22.06.2017 roku wyznaczył pozwanemu na 5.07.2017 roku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c. Pozwany przegrywający proces zwróci powodowi uiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 5758 zł oraz koszty zastępstwa w wysokości 5400 zł. Nakazano również ściągnąć od pozwanego na rzecz SP wynagrodzenie za przejazd na oględziny pokryte ze środków budżetowych w kwocie 396 zł.

SSO Zbigniew Krupa